

EBERHARD MARTZALL OFM

ISTOTA NATCHNIENIA BIBLIJNEGO WEDŁUG J. E. KUHNA — PRZEDSTAWICIELA SZKOŁY TYBIŃSKIEJ

Katolicka Szkoła Teologiczna w Tybindze stanowiła w XIX w. przez wiele dziesiątków lat niezaprzeczalne centrum myśli teologicznej. W jej szeregach znaleźli się teologowie tej miary, co J. S. Drey, J. B. Hirschers, J. A. Möhler, uważany powszechnie za najwybitniejszego jej przedstawiciela, dalej F. A. Staudenmeier, J. E. Kuhn, P. Schanz i inni. Myśl teologiczna Szkoły Tybińskiej zwróciła dość wcześnie na siebie uwagę licznych badaczy¹. Podkreśla się przede wszystkim to, że Szkoła ta ukazała wiele nowych dróg w dziedzinie religioznawstwa i antropologii oraz wypracowała własny sposób pojmowania działania Bożego w świecie i w ludzkości. Z tym ostatnim zagadnieniem wiąże się również problem zasygnalizowany w tytule niniejszego artykułu. Wypada na wstępie zaznaczyć, że rezultaty, do jakich doszła Szkoła Tybińska w tym względzie, zamierzamy śledzić w oparciu o poglądy jednego z czołowych jej przedstawicieli — J. E. Kuhna.

Poglądy Kuhna na istotę natchnienia biblijnego zasługują na baczną uwagę z tego względu, że jego rozwiązania tchną dużą oryginalnością i świeżością podejścia do tematu nawet w porównaniu z teologią współczesną. Należy przy tym zaznaczyć, że problematyce natchnienia autor nie poświęcił specjalnego studium, lecz omawiał ją łącznie z problemem objawienia nadprzyrodzonego. Zagadnienie natchnienia ujmuje Kuhn dość szeroko, mówi bowiem nie tyle o natchnieniu biblijnym ile raczej o inspiracji apostołskiej.

Zostało już zaznaczone, że punktem wyjścia w rozważaniach autora jest fakt objawienia nadprzyrodzonego, w którym teolog tybiński wyróżnia dwa elementy strukturalne: manifestację Boga w historii jako zewnętrzny element objawienia oraz zrozumienie tej manifestacji jako element wewnętrzny. W objawieniu ST zewnętrzną manifestacją Boga

¹ Ze współczesnych opracowań na szczególną uwagę zasługują prace J. R. Geiselmanna, zwłaszcza zaś jego monografia: *Die Katholische Tübinger Schule*, Freiburg i. Br. 1964 oraz wychodząca pod redakcją H. Friesa i J. Finsterhölza seria: *Wegbereiter heutiger Theologie*.

są historyczne dzieje narodu izraelskiego, w objawieniu zaś NT — życie i działalność Jezusa Chrystusa. Zrozumiała jest rzeczą, że sama zewnętrzna manifestacja nie jest jeszcze objawieniem Bożym, potrzebny jest bowiem jeszcze drugi element, czyli zrozumienie i właściwe odczytanie tej manifestacji, to zaś dokonało się dzięki charyzmatowi inspiracji, udzielonemu wybranym narzędziom objawienia (apostołom i prorokom) przez Ducha Świętego².

Widać więc, że Kuhn dość znacznie odbiega od współczesnego rozumienia inspiracji, gdzie problem ten najczęściej związany jest z zagadnieniem pisania ksiąg świętych³. Dla ścisłości należy zaznaczyć, że i we współczesnej teologii zauważa się wiele prób bardzo nieraz szerokiego ujmowania istoty natchnienia biblijnego. Na szczególną uwagę zasługują tu poglądy P. Benoit i K. Rahnera⁴.

Punktem wyjścia w rozważaniach P. Benoit jest idea ludu Bożego i związana z nią idea budowania królestwa Bożego na ziemi. Autor ten mówi o trzech rodzajach inspiracji: o natchnieniu pasterskim, oratorskim i pisarskim. Natchnieniem pasterskim, zwanym inaczej natchnieniem do działania, cieszyły się te jednostki, które zostały przez Boga powołane do tworzenia historii świętej — Mojżesz i Starsi, których Bóg obarczył „odpowiedzialnością za naród”, każąc im przewodzić ludowi. To natchnienie jest siłą pobudzającą Gedeona (Sdz 6, 34), Jeftego (Sdz 11, 29) i Samsona (Sdz 14, 6. 19; 15, 14) do bohaterских czynów przywracających wolność ludowi. Tym samym natchnieniem cieszył się również Saul (1 Sm 10, 6. 10; 11, 6), a następnie Dawid, otrzymał je wreszcie w całej pełni potomek Dawida — Mesjasz⁵. Mamy tu zatem do czynienia ze specjalnym natchnieniem, potrzebnym — żeby użyć terminologii Kuhna — do tworzenia zewnętrznego elementu objawienia nadprzyrodzonego.

Drugim rodzajem inspiracji według Benoit jest natchnienie oratorskie potrzebne do właściwego zinterpretowania czy też wyjaśnienia działania

² J. E. K u h n, *Einleitung in die katholische Dogmatik*, Bd. I, Abt. 1, Tübingen 1859², 9.

³ Por. J. H o m e r s k i, *O natchnieniu i interpretacji Pisma św.*, w: *Idee przewodnie soborowej konstytucji c Bożym Objawieniu*, Kraków 1968, 67-75; t e n ż e, *Ku nowym rozwiązaniom niektórych problemów w nauce o natchnieniu biblijnym*, „Ateneum Kapłańskie” 67 (1964) 193-201.

⁴ Wśród autorów zasługujących w powyższym względzie na uwagę Homerski (*Ku nowym rozwiązaniom*, 106-200) wymienia jeszcze J. L. McKenzie i P. Grelota, których poglądy stanowią jednak tylko pewną modyfikację myśli Rahnera i Benoit.

⁵ *Natchnienie i objawienie*, „Concilium” 1-10 (1965/66) 690. Por. t e n ż e, *Les analogies de l'Inspiration, Sacra Pagina, Miscellanea Biblica Congressus Internationalis Catholici de Re Biblica*, Gembloux—Paris 1959, I, 86-99; t e n ż e, *Révélation et inspiration selon la Bible, chez saint Thomas et dans les discussions modernes*, „Revue Biblique” 70 (1963) 343-346.

owych wybranych jednostek, wysłańców Bożych, za których pośrednictwem słowo Boże dociera do ludu⁶. Jest ona zatem pewnego rodzaju uzupełnieniem natchnienia pasterskiego, co — używając znowu terminologii Kuhna — stanowi również tylko pewną modyfikację zewnętrznego elementu objawienia.

Należałoby wreszcie za Benoit wspomnieć o natchnieniu pisarskim, które — jak zdaje się sugerować autor — było dotąd niesłusznie uważane za natchnienie istniejące niezależnie od inspiracji pasterskiej i oratorskiej⁷. Nie chodzi tu oczywiście o podanie w wątpliwość natchnienia pisarskiego, którego istnienie jest wyraźnie potwierdzone przez 2 Tym 3, 16, ale jedynie o przywrócenie mu właściwej rangi jako uwieńczeniu natchnienia pasterskiego i oratorskiego. Natchnienie pisarskie można by zatem za Homerskim określić jako „dynamiczny impuls Ducha Świętego do napisania swego rodzaju résumé długiej pedagogii Bożej, objawionej ludziom przez czyny i słowa”⁸.

Powyższe rozumienie problemu inspiracji ma niemałe znaczenie dla teologii objawienia. Przyjęcie bowiem obok natchnienia pisarskiego jeszcze innych rodzajów inspiracji, zwłaszcza zaś natchnienia oratorskiego, potrzebnego do ustnego głoszenia słowa, stworzyło podstawę do uznania tradycji ustnej za drugi obok Pisma św. natchniony przekaz objawienia Bożego. To zagadnienie leżało również u podstaw rozważań Kuhna, dla którego tradycja ustna stanowiła istotny element objawienia pojętego statycznie. Owa dążność do zerwania z tradycyjnym ujęciem inspiracji jest u tego autora wynikiem troski o zagwarantowanie tradycji ustnej rangi autorytatywnego i natchnionego przekazu objawienia nadprzyrodzonego. Mimo jednak zbieżności celów Kuhna i Benoit rozwiązania ich są zupełnie różne. Warto w tym miejscu podkreślić, że teolog tybiński omawia problem inspiracji głównie w oparciu o objawienie dane w Jezusie Chrystusie, który jako Syn Boży nie potrzebował specjalnego natchnienia do działania, całe bowiem Jego życie i postępowanie stanowiło zewnętrzną manifestację Boga. Żeby jednak manifestacja ta mogła się stać objawieniem Bożym, trzeba, aby była rozumiana przez człowieka. Powołanymi do uprzystępnienia jej ludziom byli apostołowie, którzy ze względu na swoją misję cieszyli się charyzmatem inspiracji. Kuhn zatem przesuwając fakt inspiracji z momentu przekazywania objawienia na moment zrozumienia zewnętrznej manifestacji Boga w Chrystusie. Skoro zaś apostołowie cieszyli się specjalną pomocą Ducha Świętego w zrozumieniu manifestacji Boga, to ich relacja — ustna czy pisemna — jest relacją autorytatywną i natchnioną. Podejście

⁶ *Natchnienie i objawienie*, 690.

⁷ Tamże 691.

⁸ Por. *Ku nowym rozwiązaniom*, 197.

Kuhna gwarantuje więc tradycji ustnej, tak samo jak rozwiązanie Benoit, rangę przekazu natchnionego przez Boga. Trzeba jednak zastrzec, że bezbłądność w zrozumieniu objawienia nie implikuje bezbłądności w jego przekazywaniu. Teolog tybiński zdawał sobie jasno sprawę z tej trudności, stąd też poświęcił temu zagadnieniu wiele uwagi. W rozwiązaniu swym wychodzi z założenia, że przekazywanie objawienia Bożego jest obecnie zadaniem Kościoła⁹, a nie wybranych narzędzi objawienia. W wypadku apostołów sprawa wydaje się prosta. Byli oni bowiem nie tylko odbiorcami objawienia, ale stanowili również pierwszy Kościół. Z tego zaś tytułu cieszyli się specjalną opieką Bożą, którą w teologii określa się mianem asystencji Ducha Świętego. Ta zaś gwarantuje Kościołowi bezbłądność w przekazywaniu i interpretowaniu słowa Bożego. Inspiracja zatem byłaby charyzmatem potrzebnym do zaistnienia objawienia Bożego, asystencja zaś zakłada jako warunek konieczny istnienie już objawienia¹⁰. Ta ostatnia nie należy — zdaniem Kuhna — do istoty objawienia nadprzyrodzonego, czego nie da się powiedzieć o inspiracji, bez której każda forma manifestacji Boga w historii pozostałaby tylko zewnętrzną manifestacją, nie zaś objawieniem Bożym.

Rozumienie inspiracji u Kuhna odbiega jeszcze pod jednym względem od ujęcia tego zagadnienia we współczesnej teologii, gdzie inspiracja jest w zasadzie uważana za charyzmat personalny¹¹. Kuhn podkreśla bardzo mocno, że jest ona charyzmatem danym gronu apostołskiemu, ma zatem charakter kolektywny¹². Tylko w jednym przypadku — św. Pawła — mówi teolog tybiński o inspiracji personalnej, przy czym i tu zaznacza, że Święty natchnienie otrzymał z tytułu swego apostołatu¹³. Biorąc pod uwagę fakt powiązania inspiracji z urzędem apostołskim należałoby wyprowadzić wniosek, że natchnienie nie było jednorazowym faktem, ale raczej stałą obecnością Ducha Świętego, którą jednak należy odróżnić od asystencji Ducha Świętego.

Powyższe stanowisko nie jest jednak całkowicie odosobnione. We współczesnej teologii pojawiają się coraz częściej próby kolektywnej interpretacji natchnienia biblijnego. Czołowym przedstawicielem tego kierunku jest K. Rahner, który rozważając problem podmiotu inspiracji upatruje go w pierwotnym Kościele (Urkirche)¹⁴. Księgi św. bowiem są wyrazem Kościoła apostołskiego, ujmując w formie literackiej jego

⁹ Dz. cyt., 231.

¹⁰ Tamże, 12.

¹¹ Por. Homerski, *O natchnieniu*, 74.

¹² Kuhn mówi zawsze w liczbie mnogiej o inspiracji apostołów (der Apostel), uczniów (der Jünger), proroków (der alttestamentlichen Propheten). Por. tamże, 9.

¹³ Tamże, 9.

¹⁴ *Über die Schriftinspiration*, „Theologisches Jahrbuch” 12 (1969) 21-30.

tradycję. Pan Bóg w pierwszym rzędzie — jak zaznacza Rahner — chciał stworzyć nadprzyrodzoną społeczność zbawienia, a ponieważ Pismo św. jest elementem konstytutywnym Kościoła, stąd też chcąc Kościół, chciał również Pisma św. i w tym znaczeniu „stał się jego początkodawcą”¹⁵.

Punktem wyjścia w teorii Rahnera jest — jak łatwo zauważyć — pojęcie Kościoła, co miało niewątpliwy wpływ na charakter tego ujęcia. W szczególny bowiem sposób myśliciel ten uwydatnił kontekst socjalny inspiracji, nie martwiąc się zbyt o sposób komunikowania prawdy objawionej poszczególnym hagiografom. Mimo więc, iż teoria ta spotkała się z pozytywnym przyjęciem wśród teologów, to jednak nie da się ukryć faktu, że Rahner nie ukazał w sposób przejrzysty roli apostołów w pierwotnym Kościele. Wśród autorów, którzy ustosunkowali się krytycznie do teorii Rahnera należy zwrócić uwagę na wypowiedź Y. Congara, którego stanowisko zbiega się z poglądami Kuhna. Congar bowiem podobnie jak teolog tybiński uważa, że formalnym i właściwym podmiotem inspiracji byli apostołowie. Charyzmat inspiracji otrzymali z tytułu swego apostołatu, nie zaś dlatego, że stanowili pierwszy Kościół. Bezpośrednią konsekwencją tak pojętej inspiracji jest to, że charakter autorytatywny i natchniony mają nie tylko pisma apostołów, ale również ich decyzje i czyny¹⁶, na co tak bardzo zwracał uwagę myśliciel tybiński.

Na skutek takiego ujęcia problematyki podmiotu natchnienia bliższego sprecyzowania domaga się również zagadnienie czasu (momentu) udzielenia inspiracji apostołom. Kuhn stoi na stanowisku, że miało to miejsce w dniu Zielonych Świąt¹⁷. Dzięki pełnemu uczestnictwu w darach Ducha Świętego apostołowie zrozumieli sens i znaczenie życia i śmierci Jezusa z Nazaretu. Takie ustawienie zagadnienia rzutuje od razu na problem struktury natchnienia. Kuhn wymienia zasadniczo dwa elementy strukturalne faktu inspiracji. Pierwszym jest żywe przypomnienie i uobecnienie (*Vergegenwärtigung*) prawdy danej przez Chrystusa. Jest ono konieczne, dlatego że właściwa manifestacja Boga w osobie Jezusa z Nazaretu była w momencie inspiracji już definitywnie zakończona. Drugim zaś — pełne otwarcie się prawdy (*Aufschliessung*)¹⁸, którego efektem jest zrozumienie jej przez apostołów. Jedno i drugie dokonuje się przez bezpośredni wpływ Ducha Świętego.

¹⁵ Por. Homerski, *Ku nowym rozwiązaniom*, 199.

¹⁶ *Inspiration des écritures canonique et apostolicité de l'Eglise*, „Revue des sciences philosophiques et théologiques” 45 (1961) 36-40.

¹⁷ Dz. cyt., 12.

¹⁸ Tamże, 11 n.

Fakt, że Kuhn mówi tu o uobecnieniu i zrozumieniu prawdy Chrystusowej, nie powinien nasuwać przypuszczenia, że inspiracja apostołska zakresem swoim obejmuje tylko teoretyczne prawdy głoszone przez Chrystusa. Jej zakres jest szerszy — obejmuje ona, zdaniem teologa tybińskiego, nie tylko mowy, ale również czyny, teofanie, a nawet osobiste doświadczenie apostołów w takiej mierze, w jakiej odnosiło się do osoby Mesjasza¹⁹. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że Kuhn mówi o „doświadczeniu apostołów” jako o rzeczywistości objętej inspiracją. To bowiem pozwala mu ukazać różnicę między inspiracją apostołów a inspiracją proroków ST oraz tą, która stała się udziałem św. Pawła. Apostołowie ze względu na osobisty kontakt z Chrystusem spełniają wyjątkową rolę w ekonomii objawienia. Oni są naocznymi świadkami Boga objawiającego się w Chrystusie, podczas gdy prorocy i Apostoł Narodów dzielą z nimi tylko godność pośredników objawienia. W przypadku proroków inspiracja obejmowała tylko teofanię i bliżej przez Kuhna nie określone „poświadczenia Boże” (Erscheinungen und Bezeugungen Gottes)²⁰. Inspiracja natomiast, którą otrzymał św. Paweł, obejmowała teofanię i pouczenia Boże (Erscheinung in Verbindung mit Überlieferung seiner Worte und Anordnungen)²¹. Zakres objawienia apostołskiego jest zatem o wiele szerszy i bogatszy niż zakres objawienia prorockiego.

Powyższe rozważania Kuhna domagają się omówienia jeszcze jednej kwestii. Jeśli bowiem inspiracja jest charyzmatem potrzebnym do zrozumienia zewnętrznej manifestacji Boga w historii, to rodzi się problem jej stosunku do naturalnych sił poznawczych człowieka. Inaczej mówiąc, należałoby jeszcze odpowiedzieć na pytanie, czy do właściwego poznania Boga wystarcza sama inspiracja, czy też potrzebna jest w pewnym przynajmniej stopniu aktywność poznawcza człowieka. Stanowisko teologa tybińskiego w tym względzie jest dość jasno określone i chociaż Kuhn zdaje się czasami upatrywać w inspiracji wystarczającą przyczynę poznania Boga, to jednak w końcowym podsumowaniu swoich wywodów stwierdza wyraźnie potrzebę aktywności ludzkiej w zrozumieniu zewnętrznej manifestacji²². Wynikałoby z tego, że nie można inspiracji pojmować jako rzeczywistości dostarczającej człowiekowi gotowej wiedzy lub też ukształtowanych pojęć czy wyobrażeń o Bogu. Dzięki niej „źródło, z którego płynie prawidłowe poznanie Boga”, zostało tylko powiększone i ubogacone. Można więc twierdzić, że inspiracja

¹⁹ „Die Inspiration der [...] christlichen Apostel knüpft sich an die Erscheinung Christi, ihren Umgang mit ihm, seine Reden und Taten” Tamże, 9.

²⁰ Tamże, 9.

²¹ Tamże.

²² Tamże, 230.

jest dla wybranych narzędzi objawienia swego rodzaju światłem oświecającym ich naturalne zdolności poznawcze, sama jednak, bez aktywnego udziału władz poznawczych człowieka, nie prowadzi do zamierzonego rezultatu, czyli do zrozumienia zewnętrznej manifestacji Boga w Chrystusie.

Teoria powyższa, którą Kuhn opublikował w 1859 r., a więc jeszcze przed Soborem Watykańskim I jest niewątpliwie wyrazem dążenia do ożywienia i pogłębienia problematyki teologicznej w oparciu o dane biblijne, co zresztą jest cechą charakterystyczną dla całej Szkoły Tybińskiej. O jej oryginalności decyduje przede wszystkim fakt powiązania inspiracji z momentem zrozumienia zewnętrznej manifestacji Boga przez apostołów, a nie — jak to ujmowały dotychczasowe opracowania — z momentem przekazywania objawienia. Bezpośrednią konsekwencją takiego stanowiska jest teza o kolektywnym charakterze charyzmatu inspiracji, którego formalnym i właściwym podmiotem jest grono apostoelskie, oraz teza postulująca konieczność przyjęcia ściśle określonego momentu inspiracji, który teolog tybiński wiąże z dniem Zielonych Świąt.

DIE GRUNDBEDEUTUNG DER SCHRIFTINSPIRATION NACH J. E. KUHN — DEM VERTRETER DER TÜBINGER SCHULE

Z u s a m m e n f a s s u n g

Das Problem des Schriftinspiration, welches zum Wesen der Offenbarungstheologie gehört, war in der Geschichte der katholischen Theologie oft der Gegenstand zahlreicher Forschungen. Eine Lösung die der berühmte Tübinger Theologe J. E. Kuhn 1859 darlegte, verdient sicher eine breitere Veröffentlichung. Der Ausgangspunkt für J. E. Kuhn war die Offenbarungstat Gottes, in welcher Kuhn zwei Strukturelemente unterscheidet: die äussere Manifestation Gottes und das Verständnis dieser Manifestation durch den Menschen. Beide sind für die Existenz der Offenbarung unbedingt notwendig. In der bisherigen Problemstellung wurde die Inspiration stets als Schriftinspiration betrachtet. Kuhn dagegen verbindet die Inspiration mit dem Moment des Verstehens der äusseren Manifestation Gottes in der Geschichte. Ausserdem betont der Tübinger Theologe, dass die Inspiration ein kollektiven und nicht personalen Charakter hat. Als entscheidenden Moment der Inspirationsübertragung auf die Apostel betrachtet Kuhn den Pfingstsonntag, den man auch als Anfang des andauernden Inspirationsprozesses erklären kann.